

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej 20 grudnia 2023 r.,
w sprawie **P. C.**,
skazanego z art. 257 k.k. i in.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z dnia 5 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 225/21,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie
z dnia 10 czerwca 2021 r., sygn. akt IV K 6/21,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[SOP]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 10 czerwca 2021 r., sygn. IV K 6/21, P.C. został uznany za winnego tego, że w okresie od dnia bliżej nieustalonego 2016 r. do dnia 24 lipca 2019 r. w L., w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, publicznie znieważał osoby wyznania katolickiego z powodu ich przynależności wyznaniowej poprzez nazwanie ich słowami pogardliwymi i obraźliwymi, a nadto obrażał uczucia religijne innych osób, a mianowicie osób wyznania katolickiego, w tym G. W., E. K., I. F., P. B., R. P., M. M., A. L., B. K., M. B., J. Z. i T. P. poprzez publiczne znieważenie przedmiotów czci

religijnej, w tym sakramentów Maryi jako Matki Boga, jak również publicznie znieważał Naród Polski i Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę poprzez nazwanie ich słowami pogardliwymi i obraźliwymi za pomocą wypowiedziania i zamieszczania w telewizji internetowej o nazwie "I..." oraz na innych ogólnodostępnych internetowych kanałach publicystycznych ustalonych treści tj. za przestępstwo z art. 257 k.k. w zb. z art. 196 k.k. w zb. z art. 133 k.k. w zb. z art. 135 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 24 czerwca 2020 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za czyn ten na podstawie wskazanych wyżej przepisów, skazany na karę 8 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym, a nadto orzeczono w przedmiocie kosztów postępowania.

Od tego wyroku apelacje wywiedli prokurator oraz obrońcy oskarżonego.

Prokurator zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze, zarzucając jej rażącą niewspółmierność, wyrażającą się w orzeczeniu wobec oskarżonego P. C. za przypisany mu występki z art. 257 k.k. i in. kary 8 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym, podczas gdy stopień winy, motywacja, długi czasookres popełnienia czynu, naruszenia swoim zachowaniem wielu przepisów ustawy karnej, wysoka społeczna szkodliwość zarzuconego mu czynu wskazuje, iż tylko kara 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat dwóch, połączona z obowiązkiem przeproszenia pokrzywdzonych, obowiązkiem powstrzymania się od zamieszczania na ogólnodostępnych internetowych kanałach publicystycznych treści godzących w chronione dobra pokrzywdzonych i grzywną, będzie pozwalała na należyłą realizację celów zapobiegawczych i wychowawczych względem P. C. oraz będzie uwzględniała w należyтым stopniu potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Dlatego też skarżący ten wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie kary 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat dwóch, połączonej z obowiązkiem przeproszenia pokrzywdzonych, obowiązkiem powstrzymania się od zamieszczania na ogólnodostępnych internetowych kanałach

publicystycznych treści godzących w chronione dobra pokrzywdzonych i grzywną w wymiarze 50 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości każdej stawki na kwotę 20 zł oraz pokrycie w całości kosztów postępowania.

Z kolei adw. A. T. zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia tj. art. 413 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 337 § 1 k.p.k. w zw. z art. 313 § 2 k.p.k., oraz art. 6 k.p.k. przez brak w wyroku skazującym dokładnego opisu przypisanego czynu, przyjęcie do rozpoznania aktu oskarżenia, który nie odpowiadał warunkom formalnym w zakresie dokładnego określenia zarzucanego oskarżonemu czynu, czym doprowadził Sąd Okręgowy w Lublinie do tego, że oskarżony P. C. nie miał pewnej i jednoznacznej wiedzy o jakie zdarzenie faktyczne jest oskarżony, co do jakich faktów ma prezentować wyjaśnienia i dowody, co doprowadziło do pozbawienia go prawa do obrony opisanego w art. 6 k.p.k. oraz przepisach konstytucyjnych (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP),
2. alternatywnie obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu przez uznanie, że wypełnił znamiona czynu zakwalifikowanego z art. 257 k.k. w zb. z art. 196 k.k. w zb. z art. 133 k.k. w zb. z art. 135 § 2 k.k. przez uznanie, że okoliczności faktyczne opisane w uzasadnieniu wyroku skazującego stanowią wypełnienie znamion przypisanego przestępstwa,
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść przez nieustalenie tego, że G. W. we współpracy z pokrzywdzonymi B. i P., w odwecie za to, że złożono wobec niego zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa gróźb karalnych, postanowił stworzyć grupę i poszukiwać wypowiedzi P. C., które mogą kwalifikować się jako obraza uczuć religijnych i w celu sprowadzenia na P. C. postępowania karnego odtwarzał swoim znajomym filmy z nauczania i występów P. C.

W konsekwencji skarżący ten wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania, bądź o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie P. C. od zarzucanego mu

czynu, z powodu obrazy przepisów prawa materialnego, w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu.

Radca prawny A. W. wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., art. 337 § 1 w zw. z art. 313 § 2 k.p.k. poprzez rozpoznanie aktu oskarżenia nie zawierającego dokładnego opisu czynu zabronionego,
2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7, 193 § 1 i 194 k.p.k. poprzez dokonanie ustaleń w zakresie stwierdzenia, że wypowiedzi oskarżonego zapisane na nośnikach zawierają sformułowania obelżywe, obraźliwe, poniżające, pogardliwe lub uwłaczające szacunkowi należnemu przedmiotom czci religijnej,
3. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 i 410 k.p.k. poprzez dowolne, oparte na wybiórczym doborze zeznań świadków ustalenie, że wypowiedzi oskarżonego zawierały sformułowania obelżywe i pogardliwe, znieważające osoby wyznania katolickiego z powodu ich przynależności wyznaniowej oraz sformułowania znieważające przedmiot czci religijnej,
4. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7, 170 § 1 pkt 2 i 3 oraz art. 410 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego,
5. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na dowolnym przyjęciu przez sąd I instancji, że oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym użycia sformułowań obelżywych i pogardliwych, a nadto, że oskarżony działał w warunkach czynu ciągłego,
6. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 i 410 k.p.k. poprzez brak ustalenia, że osoby uznane za pokrzywdzone nie odebrały wypowiedzi oskarżonego jako wypowiedzi publicznych, lecz samodzielnie poszukiwały wszelkich utrwalonych form aktywności oskarżonego,
7. alternatywnie, obrazę prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu poprzez błędne ustalenie, że oskarżony

swoim zachowaniem zrealizował znamiona przestępstwa z art. 257 k.k. w zb. z art. 196 k.k. w zb. z art. 133 k.k. w zb. z art. 135 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie bądź zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Adw. M. S. wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 53 i 54 Konstytucji RP poprzez ich niezastosowanie oraz poprzez błędną subsumpcję zachowania błędnie i tak ustalone o co poniżej pod przepisy Kodeksu karnego (m.in. art. 257 k.k. w zb. z art. 196 k.k. w zb. z art. 133 k.k. w zb. z art. 135 § 2 k.k.), polegającą na uznaniu P. C. za winnego przestępstwa określonego w powołanych w wyroku przepisach przy jednoczesnym pominięciu wskazania w opisie przypisanego mu przestępstwa dokładnego określenia sposobu i okoliczności jego popełnienia za jakie słowa i czyny został on skazany,
2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że P. C. popełnił przestępstwo, podczas gdy nie wynika to w żaden sposób z zebranego w sprawie materiału dowodowego, gdyż żaden dowód nie wskazuje, by oskarżony popełnił jakikolwiek czyn karalny, a w wielu przypadkach wręcz jest odwrotnie niż rozumuje sąd I instancji,
3. naruszenie prawa procesowego a mianowicie art 413 k.p.k. mające wpływ na treść wyroku, a wyrażające się m.in. w tym, iż w sentencji wyroku brak jest dokładnego określenia sposobu i okoliczności popełnienia zarzucanego P. C. , a wymagane jest zawarcie w sentencji w opisie czynu tych elementów przebiegu zdarzenia, które wypełniają te znamiona, tym samym P. C. już z tego samego powodu winien zostać uniewinniony,
4. naruszenie przepisów k.p.k. mających wpływ na treść wyroku, a wyrażające się w tym, iż sąd I instancji nie powołał m. in. biegłego z zakresu językoznawstwa.

Apelacja tego obrońcy zawierała finalnie wniosek o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego

mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2023 r., sygn. II AKa 225/21, Sąd Apelacyjny w Lublinie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok oraz orzekł w przedmiocie kosztów za postępowanie odwoławcze.

Od tego wyroku kasację złożył obrońca skazanego adw. A. T., podnosząc na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. naruszenie art. 29 § 1 k.p.k. przez nienależyte obsadzenie sądu II instancji, tj. rozpoznanie sprawy przez Sąd Apelacyjny w Lublinie w składzie jednego sędziego, podczas gdy art. 29 § 1 k.p.k. stanowi o tym, że na rozprawie apelacyjnej sąd orzeka w składzie trzech sędziów, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej.

Skarżący wniósł na podstawie powyższego o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu - Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator zawnioskował o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu aktualizującym tryb jej rozpoznania określony w art. 535 § 3 k.p.k. Skład Sądu Apelacyjnego w Lublinie na rozprawie apelacyjnej odbiegał od ogólnej reguły wyrażonej w art. 29 § 1 k.p.k., jednakże było to uzasadnione treścią obowiązujących przepisów. Od zasady orzekania w składzie kolegialnym przepis powyższy dopuszcza wszak wyjątki. Orzekanie w zmniejszonym składzie jednego sędziego przewiduje art. 449 § 2 k.p.k. Drugie odstępstwo wprowadziła ustawa z 20 kwietnia 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw przez dodanie do ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021 r. poz. 2095 ze zm.) art. 14fa. Przepis ten stanowi: „W okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, ogłoszonego z powodu COVID-19, oraz w okresie roku po ich

odwołaniu w sprawach rozpoznawanych według przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego o przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności, której górna granica nie przekracza 5 lat, na rozprawie apelacyjnej sąd orzeka w składzie jednego sędziego, jeżeli w pierwszej instancji sąd orzekał w takim samym składzie. Sąd orzeka na rozprawie apelacyjnej w składzie jednego sędziego również po upływie okresu, o którym mowa w ust. 1, jeżeli przewód sądowy na tej rozprawie rozpoczął przed upływem tego okresu". Zgodnie zaś z przepisem intertemporalnym tej ustawy: „W sprawach, w których przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy rozpoczął przewód sądowy na rozprawie apelacyjnej, sąd orzeka w składzie dotychczasowym do czasu zakończenia postępowania w tej instancji". Z powyższego wynika, że przedmiotowa regulacja ma charakter czasowy, a jej ramy dotyczące składu sądu odwoławczego określa okres obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, ogłoszonych z powodu COVID-19 oraz w okres roku po ich odwołaniu. Stan zagrożenia epidemicznego odwołano z dniem 1 lipca 2023 r., a wcześniej odwołano stan epidemii (rozporządzenie Ministra Zdrowia z 14 czerwca 2023 r., Dz.U. poz. 1118). Oznacza to, że skład sądu odwoławczego będzie kształtowany na podstawie tej ustawy do 1 lipca 2024 r.

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należało, że skład sądu II instancji na rozprawie apelacyjnej spełniał warunki określone w art. 14fa cytowanej ustawy. Sąd I instancji orzekał w składzie jednego sędziego, a czyn zarzucony oraz przypisany wyrokiem tego sądu spełniał wskazane kryteria (czyn którego górna granica ustawowego zagrożenia nie przekracza 5 lat pozbawienia wolności). W tej sytuacji stwierdzić trzeba, że materializowały się przesłanki do orzekania na rozprawie apelacyjnej w składzie jednoosobowym. Nierespektowanie powyższych unormowań skutkowałoby wystąpieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.), co z kolei obligowałoby Sąd Najwyższy do wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. wyroki SN np.: z dnia 22 czerwca 2023 r., V KK 129/23, LEX nr 3574172; z dnia 27 listopada 2023 r., V KK 308/23, LEX nr 3649709; z dnia 8 lutego 2023 r., I KK 448/22, LEX nr 3537871).

Treść kasacji wskazuje, że skarżący miał świadomość powyższego, wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej wywodził natomiast z

odmiennego poglądu, aniżeli wyrażony został w powyższych judykatach. Twierdził, że powyższa regulacja nie może być stosowana niejako automatycznie i zachodziła co do niej potrzeba dokonania przez sąd ad quem rozporoszonej kontroli konstytucyjnej. Sąd Najwyższy nie podzielił jednak zapatrywań kontestujących stanowisko wyrażone w powyższych orzeczeniach. Zauważyć trzeba, że odmienna perspektywa na ocenę przedmiotowego wyłączenia od orzekania w składzie kolegiальnym nie mogła przełożyć się na skuteczne zarzucenie sądowi odwoławczemu, respektującemu przecież obowiązujące przepisy prawa oraz ich wykładnię stosowaną przez Sąd Najwyższy, uchybienia regułom wyznaczania składu. W odniesieniu do przepisu art. 14fa wskazanej ustawy nie tylko obowiązuje domniemanie jego konstytucyjności, ale również w orzecznictwie nie formułowano jak dotąd zastrzeżeń tej natury. Wręcz przeciwnie, przepis ten był podstawą przyjęcia wystąpienia w poszczególnych sprawach uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w sytuacji, w której przy spełnieniu określonych w nim warunków nie był stosowany.

Nie mogło zmienić powyższej oceny powołanie się przez skarżącego na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/23 z tego względu, że uchwała ta dotyczy jedynie spraw cywilnych. Nieuprawnione więc jest przenoszenie jej treści wprost na sprawy karne. Wbrew twierdzeniu autora kasacji procedura, na gruncie której wydana została uchwała, ma kluczowe znaczenie. Zauważyć bowiem wypada, co już zasygnalizowane zostało na wstępie, że postępowaniu karnemu znane są przypadki wyłączania składu kolegiального, czego przykładem jest przepis art. 449 § 2 k.p.k. który wszedł w życie z dniem 1 lipca 2015 r., zakładając co do zasady jednoosobowe orzekanie przez sąd odwoławczy, o ile postępowanie przygotowawcze zakończyło się w formie dochodzenia, zaś od 5 października 2019 r. nadto w sprawach z oskarżenia prywatnego. Jednoosobowe orzekanie w sprawach karnych nie pojawiło się tym samym dopiero z wejściem w życie art. 14fa wskazanej ustawy o charakterze epizodycznym, lecz funkcjonowało już wcześniej bez zastrzeżeń natury konstytucyjnej. Co więcej, w/w regulacja obejmuje swym zakresem znaczny odsetek spraw karnych, w których dochodzenie stanowi w praktyce dominującą formę prowadzenia postępowania. Zatem omawiana ustawa nie wprowadziła zmian procedurze karnej dotąd obcych. Inaczej

natomiast rzecz się przedstawiała na gruncie postępowania cywilnego, w którym w ówczesnym stanie prawnym wyrok sądu odwoławczego, niezależnie od tego, czy zapadał na rozprawie, czy też na posiedzeniu niejawnym, wydawany był w składzie trzech sędziów, za wyjątkiem postępowania uproszczonego (obecnie uchylony art. 505¹⁰ § 1 k.p.c. - pkt 9 uzasadnienia uchwały). To więc na tle takich uwarunkowań Sąd Najwyższy stwierdził, że: "Istotną zmianę w uregulowaniu kwestii składu sędziowskiego rozpoznającego sprawy cywilne wprowadzono dopiero z mocy art. 15zzs1 ust. 1 pkt 4" (pkt 10 uzasadnienia uchwały), w oparciu o który przyjęto jednoosobowy skład sądu odwoławczego. Dodać wreszcie trzeba, że już po wydaniu powołanej uchwały, ustawą z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw przyjęto regułę jednoosobowego orzekania w sprawach cywilnych (uchylony został art. 367 § 3 k.p.c.). Nadto, na podstawie art. 28 wskazanej ustawy z dnia 7 lipca 2023 r., w ustawie z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych uchylono art. 15zzs1, nie dostrzegając potrzeby ingerencji w zakresie art. 14fa tej ustawy. Tym samym ustawodawca nie widział potrzeby dokonywania zmian co do art. 14fa. Nie mam więc do czynienia z sytuacją, iż argumenty przytoczone w powołanej uchwale mają charakter uniwersalny i w takim samym stopniu dotyczą realiów postępowania karnego jak i cywilnego. Nawet na gruncie tego ostatniego uległa częściowej dezaktualizacji - z uwagi na zmianę stanu prawnego. Jej treść, w zestawieniu ze wskazanymi powyżej przykładowo orzeczeniami nie implikuje więc, jak podnosi obrońca, dualizmu w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Ta nota bene kwestia omówiona została szeroko w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia z dnia 14 września 2023 r., II KS 33/23, a zaprezentowane tam motywy, choć odnoszące się do nieco innego układu procesowego, nie tracą swej aktualności w sprawie niniejszej.

W tym stanie rzeczy nie można było podzielić zapatrywań skarżącego, by czynności konieczną było indywidulane badanie konstytucyjności ustawy, na podstawie której został ukształtowany skład sądu II instancji. Asumptu ku temu nie

stanowiły wszystkie podkreślone „niedostatki” składu jednoosobowego w sytuacji, w której orzekanie w takim składzie na rozprawie apelacyjnej nie było ani novum, ani też wyjątkiem zagrażającym idei rzetelnego procesu.

Nie można było w konsekwencji przyznać racji autorowi kasacji o wystąpieniu w sprawie podniesionego uchybienia, stąd nadzwyczajny środek odwoławczy podlegał ocenie w pryzmacie art. 535 § 3 k.p.k. i został oddalony jako oczywiście bezzasadny. Obligowało to z kolei do orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego, co nastąpiło z podstawie art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[J.J.]

[ał]